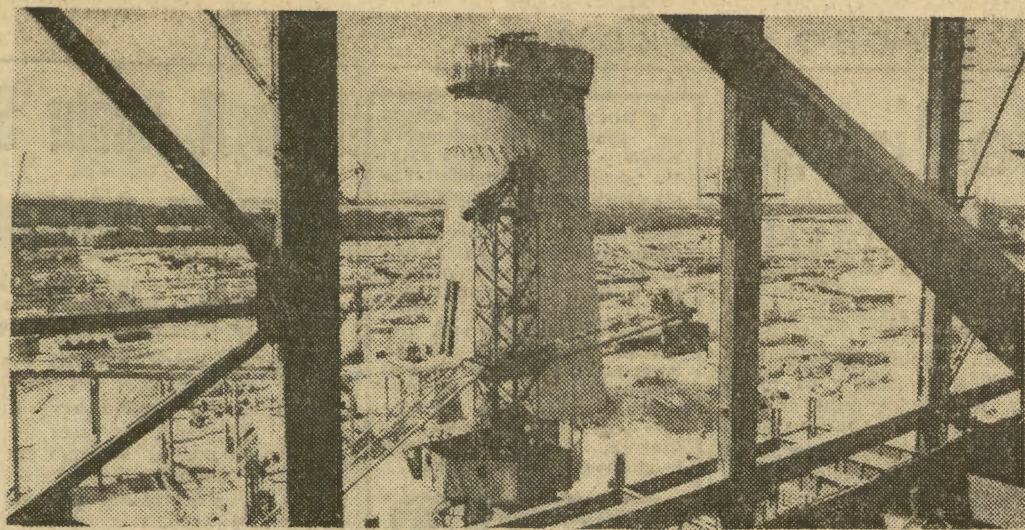


Kilka tysięcy śmiertelnych ofiar na Filipinach

PARYŻ

Z najnowszych informacji napływających z Manili wynika, że wskutek katastrofalnego trzęsienia ziemi, które we wtorek nawiedziło Filipiny, poniosło tam śmierć 3100 osób. Władze przypuszczają, że po pełnym rozważeniu sytuacji liczba ofiar śmiertelnych wzrośnie do ok. 5.000. Do chwili obecnej nie znany jest również los 2230 mieszkańców wysp.



W Elektrowni Kozienice trwają prace montażowe przy głównym budynku pod bloki 500 MW. Do wyróżniających się należy przystawka mistrza Bronisława Uzgorskiego, która po montażu maszynowni przystąpiła do wykonywania skomplikowanych robót przy sześciu zasobnikach węglowych o łącznej wadze 480 ton. Na zdjęciu: prace montażowe przy głównym budynku pod 500 MW blok kozienickiej elektrowni. CAF — Stan

Cena 50 gr

echo



KRAKOWA

ROK XXXI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 185 (9567)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, środa 18 sierpnia 1976 r.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne na posiedzeniu w dniu 17 bm. zapoznało się z informacją o przygotowaniach do rozpoczęcia nowego roku szkolnego.

W szkołach wszystkich typów uczyć się będzie 6.426 tys. dziewcząt i chłopców. Do szkół podstawowych uczęszczać będzie 4.306 tys. uczniów, w tym 1.721 tys. uczniów — do zbiorczych szkół gminnych. Wzrosnąć także liczba dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym.

W szkolnictwie zawodowym nastąpi dalszy rozwój i dostosowanie sieci szkół oraz kierunków kształcenia do potrzeb gospodarki. Zwiększy się liczba szkół rolniczych i ich uczniów. Do wszystkich rodzajów szkół zawodowych uczęszczać będzie 1.645 tys. uczniów. Biuro Polityczne zaaprobowało objęcie

szkolnictwa zawodowego jednolitym nadzorem pedagogicznym przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania.

W szkolnictwie ogólnokształcącym wzrosnąć liczba oddziałów licealnych o profilu matematyczno-fizycznym i biologiczno-chemicznym.

Przed rozpoczęciem roku szkolnego przybyły 102 nowe obiekty oświatowe, zaś 5.500 obiektów objęto remontami kapitalnymi. W ponad 150 szkołach wdrożony zostanie eksperymentalnie nowy system zapatrzenia w podręczniki, które stanowią będą wspólną własnością szkoły i ucznia.

W dyskusji zwrócono uwagę na potrzebę wzmocnienia wysiłków kadry pedagogicznej na rzecz wychowania młodzieży w duchu patriotyzmu wyrażającego się dobrą pracą i rzetelnym wypełnianiem obowiązków obywatelskich, w duchu szacunku dla państwowości polskiej.

Biuro Polityczne wyraziło uznanie wszystkim nauczycielom i pracownikom oświatowym za (Dokończenie na str. 2)

„Pociąg Przyjaźni” przybył do Krakowa

Do Krakowa przybyła „Pociąg Przyjaźni” 80-osobowa grupa pedagogów ze Związku Radzieckiego. Nauczyciele i studenci z Kraju Rad zwiędzą zabytki naszego miasta oraz zapoznają się z obiektami szkolnymi. Spotkają się też z kierownictwem Kuratorium Okręgu Krakowskiego.

Elektroniczne i automatyczne pomoce naukowe ułatwią uczniom zdobywanie wiedzy

Z nowym rokiem szkolnym pracownie i gabinety wzbogacą się o dodatkowe urządzenia i różnego rodzaju pomoce, służące zdobywaniu wiedzy. Dążymy do tego, aby każda szkoła była coraz lepiej wyposażona. Wymagania takie wypływają z przygotowań do reformy systemu edukacji, stawiającej na nowoczesność również i w tej dziedzinie.

O potrzebach świadczy systematyczny wzrost produkcji Zje-

dnoczenia przemysłu pomocy naukowych i sprzętu szkolnego, której wartość sięgnie w br. 680 mln zł. Zakłady podległe temu zjednoczeniu wytwarzają asortyment obejmujący ok. 800 różnorodnych pozycji. Dochodzą do tego liczne urządzenia dostarczane przez inne przedsiębiorstwa przygotowujące także sprzęt dla szkół.

I tak np. Państwowe Zakłady Optyczne wyprodukowały już pierwszą serię 150 sztuk laserów uczniowskich, które służyć będą przeprowadzaniu różnego rodzaju ćwiczeń z fizyki, chemii i innych dziedzin. Zakłady Radiowe im. Kasprzaka dostarczą kolejną partię urządzeń do nauczania języków obcych, zaś przemysł meblarski — nowoczesne stołki, krzesła i inne sprzęty szkolne.

W sukurs szkołom spieszy elektronika. Wiele ciekawych urządzeń z tej dziedziny przygotowuje Fabryka Pomocy Naukowych w Nysie. Spośród róż-

norodnych nowości przeznaczonych dla szkół podstawowych i średnich wymienić można m. (Dokończenie na str. 2)



W Teatrze Wielkim w Warszawie ekipa Jerzego Hoffmana realizuje dalsze zdjęcia do filmu „Trędowata” według znanego melodramatu Heleny Mniszkówny. Nkrecono tu m. in. scenę wielkiego bań, który w stylowych salach Teatru prezentował się niezwykle okazale. Pierwszą parą byli panna Stefania (Elżbieta Starostecka) i ordynat Michorowski (Leszek Teleszyński) (na zdjęciu). Z Warszawy zespół przeniesie się do pałacu w Książu na Polnym Śląsku. Zakonczenie zdjęć planowane jest na jesień. Premiera filmu prawdopodobnie odbędzie się jeszcze w tym roku. CAF — Rybczyński

Nawet słonie można przyuczyć do przechodzenia jezdni na pasach, czego, niestety, niektórzy ludzie nie są w stanie sobie przyswoić. Tytułem wyjaśnienia trzeba dodać, że są to słonie tresowane w cyrku w Buenos Aires. CAF — UPI



Muzyka w starym Krakowie

ŚRODA, 18 SIERPNIA, GODZ. 20.00 — GALERIA KRZYSZTOFORY

Warszawska Opera Kameralna przedstawi operę komiczną G. Orlandiego pt. „Graczi”, której wykonawcami będą Lidia Juraneck, Jerzy Artysz, Marek Bojarski, Andrzej Wróbel i Juliusz Borzym.

CZWARTEK, 19 SIERPNIA, GODZ. 20.30 — KAPITULARZ OO. DOMINIKA-NÓW

Collegium Musicorum Poshaniensium powstał w roku 1943

jako pierwszy w powojennej Polsce zespół kameralny specjalizujący się w wykonywaniu muzyki dawnej. Związany jest on z poznańskim Muzeum Instrumentów Muzycznych. Członkowie zespołu grają na oryginalnych, starych instrumentach pochodzących ze zbiorów Muzeum.

Collegium kontynuuje tradycję powstałą w roku 1668 kapeli, której Rada Miasta Poznania nadała w roku 1764 godność kapeli miejskiej i nazwę Collegium Musicorum Poshaniensium.

Poznański zespół jest znakomitą popularizatorem zarówno dawnej muzyki jak i starych instrumentów, prowadząc jednocześnie studia nad praktyką wykonawczą od XV do XVIII wieku. W jego dorobku jest wiele tournée krajowych i zagranicznych, nagrania dla Polskiego Radia, Telewizji, Polskich Nagrań i filmu.

Na czwartkowym koncercie muzycy wykonają utwory kompozytorów angielskich, węgierskich, hiszpańskich, włoskich, niemieckich i polskich. Usłyszycie (Dokończenie na str. 2)

„Tygrysica”

Lola Falana, odkryta przez Samy Dawisa juniora, aktorka estradowa z nowojorskiego Broadwayu, podpisała niedawno dodatkową umowę na... reklamę perfum o wdzięcznej nazwie „Tygrysica”. Na zdjęciu: w tej właśnie roli. CAF — AP

DZIS ma 30 rocznicę powstania Międzynarodowego Związku Studentów, największej i najbardziej reprezentatywnej organizacji w dziedzinie międzynarodowego ruchu studentckiego, walczącej o pokój, demokrację i postęp społeczny.

DZISIA, w trzecim dniu obrad konwencji Partii Republikańskiej w Kansas City odbędzie się pierwsza głosowanie nad kandydaturą na prezydenta.

CAŁKOWITE przerwanie wypuszczania nie oczyszczonych

ZE ŚWIATA

ścieków do rzek i innych szlaków wodnych basenu Morza Bałtyckiego przewiduje opublikowana 17 bm. uchwała Rady Ministrów ZSRR.

16 BM. zmarł w Budapeszcie w wieku 74 lat prezes Węgierskiej Akademii Nauk — Tibor Erdey-Gruzs.

ZMARŁ Auckland Johnson — wybitny działacz Komunistycznej Partii USA, jeden z jej twórców.

DEMONSTRACJE rdzennej ludności w RPA znów we wtorek przybrały na sile. W miejscowości Kwazakale koło Port Elizabeth demonstrowali 500 uczniów. Brutalnie interweniowała policja.

Zaskakujące ustalenie francuskich uczonych

Ilość urodzeń zależy od temperatury otoczenia?

PARYŻ

Wydaje się dość naturalne — pisze na łamach paryskiego dziennika „Le Monde” autor demograficznej ciekawostki — że pory roku i zmiany rytmu pracy mają wpływ na częstotliwość zawierania małżeństw w poszczególnych miesiącach. W rejonach uprzemysłowionych Francji wiele par staje na ślubnym kobiercu w lipcu i sierpniu, a jeszcze pół wieku temu ceremonie ślubne odbywały się tam zazwyczaj zimą, ponieważ lato i jesień przeznaczone były na prace polowe.

Naturalny wydaje się również ujemny wpływ chłódów na wskaźnik zgonów: w czasie karysów klimatycznych pod koniec 1969 r. i w wyniku epide-

mii grypy, która wywiązała się wkrótce potem, zmarło we Francji 73.600 osób, czyli o 23.600 więcej, niż w grudniu poprzedniego roku.

Zaskakuje natomiast ostatnio wykryta zależność: doszukano się mianowicie związku między temperaturą otoczenia i wskaźnikiem urodzeń Związek ten jest wystarczająco udokumentowany, by uczeni oczekiwali na spadek liczby urodzeń w 9 miesięcy po okresie silnych już tegorocznych czerwcowych i lipcowych upałów. Czyżby więc naprawdę zaburzenia meteorologiczne miały wpływ na liczbę poczęć, powodując tym samym zaburzenia demograficzne?

Niezwykle upały lata 1947 zachęciły naukowców do zbadań wpływu ciepła na statystykę urodzeń. Po dziewięciu miesiącach okazało się, że liczba urodzonych dzieci wyraźnie zmalała w porównaniu z podobnym okresem roku 1947: w drugim kwartale 1948 przyszło ich na świat około 12 tysięcy mniej, dokładnie 217.483.

Demografowie cofnęli się na-

tychmiast o ponad sto lat i stwierdzili, że podobne zjawiska następowały w dziewięć miesięcy po upałach panujących w letnich miesiącach roku 1859, 1876, 1884, 1899, 1904, 1911, 1933...

Wniosek? Uczeń czekają na jego potwierdzenie do wiosny 1977 r. Wtedy okaże się, czy temperatura może uznać za bezpośrednią przyczynę, tym razem, niestalości liczby poczęć...

Śmierć wulkanologów

BUENOS AIRES

2 wulkanologów brytyjskich poniosło śmierć, a 4 zostało ciężko rannych w czasie wyprawy na wulkan Sangay w Ekwadorze. Zwłoki zabitych — Adriana A. Smitha i kamerzysty filmowego Ronalda Mace — znaleziono po długich poszukiwaniach lotniczych. Dzięki akcji przeprowadzonej śmigłowcami, udało się ocalić rannych. Ekspedycja brytyjska miała przeprowadzić badania geotermiczne w czasie aktywności wulkanicznej. Zbliżyła się ona zbyt blisko krateru i tam zaskoczyła ją kolejna erupcja. Sangay o wysokości 5230 m jest uważany za jeden z najaktywniejszych wulkanów na świecie. Zwykle co 29 sek. wyrzuca on ogromne ilości popiołu i kłęby dymu.

Lola Falana, odkryta przez Samy Dawisa juniora, aktorka estradowa z nowojorskiego Broadwayu, podpisała niedawno dodatkową umowę na... reklamę perfum o wdzięcznej nazwie „Tygrysica”. Na zdjęciu: w tej właśnie roli. CAF — AP



„Viking-1” wykrył na Marsie wodę?

NOWY JORK

Amerykańska sonda marsjańska „Viking-2” rozpoczęła we wtorek wykonywanie zdjęć płaskowyżu Utopia, poszukując miejsc dogodnych do lądowania. W poniedziałek „Viking-2” zakończył fotografowanie innego płaskowyżu — Arcadia. Oczekuje się, że lądownik „Vikinga-2” osiągnie powierchnię Marsa między 3 a 6 września br. W najbliższy piątek uczeni z ośrodka w Pasadena mają podjąć ostateczną decyzję dotyczącą daty i miejsca lądowania.

Tymczasem lądownik „Vikinga-1” kontynuuje badania gleby marsjańskiej, poszukując śladów życia. Dotychczasowe dane zebrane przez naukowców dostarczają coraz więcej przesłanek do twierdzenia, iż na Czerwonej Planecie znajduje się woda. Większość uczonych podziela obecnie pogląd, że woda na Marsie znajduje się w postaci lodu pod powierzchnią gruntu. Zdaniem dr Harolda Marsury’ego, na Marsie istniały już trzy okresy, podczas których woda występowała w stanie płynnym na powierzchni. Miało to być 2 i pół mld lat temu, miliard lat temu i ostatnio milion lat temu. Ponadto na obecność wody wskazują liczne formacje geologiczne występujące na Czerwonej Planecie, a zwłaszcza wąwozy i parowy. Zdaniem naukowców w Pasadena, niektóre z nich są pochodzenia wulkanicznego, ale część została wywołana przez gwałtowne deszcze i lodowce.

Posiedzenie Biura Politycznego

(Dokończenie ze str. 1)

wkład pracy w dobre przygotowanie nowego roku szkolnego oraz kolejnego etapu reformy szkolnej. Z zadowoleniem podkreślono dalszy wzrost kwalifikacji kadry pedagogicznej we wszystkich typach szkół.

● Biuro Polityczne rozpatrzyło przedłożone przez rząd wnioski dotyczące zwiększenia inwestycji modernizacyjnych w latach 1977-1980. Dotychczasowe działania przyniosły już w niektórych gałęziach przemysłu zwiększenie zakresu prac modernizacyjnych i przyczyniły się do zmniejszenia liczby nowo budowanych obiektów.

Biuro Polityczne oceniło pozytywnie podjęte przedsięwzięcia i zaleciło ich kontynuację w celu dalszego rozszerzenia procesów modernizacyjnych, charakteryzujących się stosunkowo niskimi kosztami i szybkim uzyskiwaniem efektów gospodarczych. Wymaga to konsekwentnego doskonalenia systemu inwestycji modernizacyjnych, w tym systemu preferencji i zasad finansowania, a także usprawnienia działalności jednostek projektowania i przedsiębiorstw budowlano-montażowych.

● Biuro Polityczne rozpatrzyło i zaaprobowało projekt przedsięwzięcia rządowych zmierzających do dalszego przyspieszenia rozwoju przemysłu meblarskiego.

Muzyka w starym Krakowie

(Dokończenie ze str. 1)

my m. in. pieśń Anonima Angielskiego z XV w., Fantazję Valentina Bakfarka — lutnisty i kompozytora pochodzenia węgierskiego, fugę Antonio de Cabezona — hiszpańskiego kompozytora i organisty związanego z dworem Filipa II, fantazję Diodemesa „Cato”, weneccjanina który przebywał w Polsce od roku 1588 jako kompozytor i lutnista, m. in. na dworze Zygmunta III Wazy.

„Veni Sancte Spiritus” — to koncert na sopran solo i zespół instrumentalny Stanisława Sylwestra Szarzyńskiego kompozytora polskiego z przełomu XVII i XVIII wieku. W koncercie o bok wariacji chorałowej Samuela Scheidta wykonany zostanie również Koncert skrzypcowy a-moll i aria z Pasji wg św. Mateusza, Jana Sebastiana Bacha.

Koncert poprowadzi Włodzisław Kamiński.

Niezwykły był to wieczór. Jak zawsze — podczas Festiwalu — o godz. 20.30 — zebrał się tłum melomanów — tym razem w pięknym barokowym wnętrzu kościoła OO. Bernardynów, by wysłuchać ośmiennego już sławą wrocławskiego zespołu „Cantores Wratislavienses” — kierowanego przez mistrza Edmunda Kajdasa. Nazwisko tego artysty znane jest wszystkim, nawet tym, którzy na co dzień nie obcuje z muzyką artystyczną.

Edmund Kajdasz „wyszedł” ze środowiska poznańskiego, gdzie przed wojną śpiewał w słynnym chórze, kierowanym przez ks. Wacława Gieburowskiego. I stąd zainteresowanie, ba! — wielkie umiłowanie muzyki chóralnej. Natychmiast po wojnie — znalazł się we Wrocławiu i tam w r. 1949 obejmuje kierownictwo chóru radiowego — trwając na tym stanowisku przeszło 20 lat. Ale to nie wystarczyło wielkiemu zapaleńcowi. W roku 1966 — zakłada Edmund Kajdasz nowy zespół: „Cantores Minores Wratislavienses” — przyjmując doń wiele zdolnych muzyków, ale niezawodowych śpiewaków. Sam — wielki znawca sztuki wokalne — uczył „Cantorów” postępowania się aparatem wokalnemu, marząc o stworzeniu czegoś w rodzaju „wokalne orkiestry”. Oto słowa artysty: „Dzięki moim — jest zbliżenie się do doskonałości technicznej sztucznie konstruowanego instrumentarium”. Gdy w grudniu ub. roku uroczyste obchodzone 10-lecie zespołu — na koncercie z cyklu „Muzyka i Architektura” — (stałe imprezy we wrocławskim Muzeum Architektury) — zjechali się muzycy, krytycy, melomani z całej Polski, by podziwiać do perfekcji doprowadzony przez mistrza — sztukę wykonawczą — zespołu, posiadającego dziś w swym repertuarze utwory i wielkie cykle a capella — od Chorału Gregoriańskiego — poprzez dzieła

Apele o jedność ruchu niezaangażowanych

KOLOMBO

Apele o jedność ruchu niezaangażowanych i ostrzeżenia przed nowymi metodami działania sił imperialistycznych rozbrzmiewały we wtorek w pałacu jaszów im. Solomona Bandaranaike w Kolombo, gdzie od 16 bm. toczą się obrady V Konferencji przywódców 86

6 tygodni w „Salucie-5”

Minał szósty tydzień pobytu kosmonautów radzieckich: Borysa Wołynowa i Witalija Zołobowa na pokładzie „Saluta-5”.

Silniki z Tarnowa przebojem eksportowym

Załoga tarnowskiej Fabryki Silników Elektrycznych „Tamel” wyprodukowała od początku roku pół miliona silników elektrycznych ogólnego przeznaczenia — dla przemysłu i rolnictwa. „Tamelowskie” silniki znane w kraju ze swej wysokiej jakości znajdują zastosowanie w produkcji nowoczesnych obrabiarek, w przemyśle górniczym, okrętowym, chemicznym. Są również bardzo poszukiwane przez rolników. Wśród wyprodukowanych silników ponad 100 tys. sztuk otrzymało nowoczesne obudowy aluminiowe, a 2 tysiące silników — powstało w tzw. wersji „F” będącej szczytem osiągnięć technicznych fabryki i polskiego przemysłu budowy silników elektrycznych. Tarnowskie silniki serii „F” są szlagierem na rynkach zagranicznych.

co słysząc...

Dowodztwo kanadyjskich sił zbrojnych, stacjonujących w RFN, opracowało dla żołnierzy regulamin, który zabrania żołnierzom uczestniczącym w defiladach podpadać w omdlenie „w sposób niezorazowy”. Instrukcja zaleca: „Aby uniknąć omdlenia żołnierz powinien przed parą minutami przed wyjściem na defiladę zjeść coś, co ma na celu wzmocnienie i przywrócić mu siły, nie uszkadzając przy tym jego zdrowia”. Żołnierze, którzy nie zastosują się do powyższych instrukcji, mają być karani...

epok: średniowiecza, renesansu, baroku, klasycyzmu i romantyzmu — po twórczość najnowsza, awangardowa. Od nowego roku — jako etatowy zespół Wrocławskiej Filharmonii — nosi nazwę „Cantores Wratislavienses”.

W dużym skupieniu wysłuchaliśmy — rozpoczynając wieczorny koncert — 3 fragmenty Chorału Gregoriańskiego — zachwycając się nieprawdopodobnie krystalicznym „niebiańskim” brzmieniem. Po czym Edmund Kajdasz poprowadził utwór — mało u nas wykonywanego kompozytora — Guillaume’a Dufaja: „Missa Caput”. Dufaj, którego 500 rocznica śmierci przypadała 2 lata temu, zali-

Muzyka w starym Krakowie

czany jest do czołowych reprezentantów niderlandzkiej muzyki I połowy XV wieku. Uwagę przyciąga jego bogata twórczość zawierająca już te elementy, które doprowadziły do powstania nowej epoki w dziejach muzyki — renesansu. Przed wszystkim dążył do usamodzielnienia — równouprawnienia wszystkich głosów w szeroko stosowanych technikach polifonicznych (kanon, imitacja), a także stosował środki harmoniczne — zbliżone już do myślenia, słyszenia tonalnego. Ciekawe pomysły formalne i techniczne spotykamy przede wszystkim w jego twórczości religijnej, szczególnie w powstałych w końcowym okresie twórczości — mszach. Jego

państw nie związanych z układami wojskowymi.

Około 20 przywódców, królów i premierów stanęło na mównicy w drugim dniu szczytu, aby podzielić się z innymi przywódcami i z opinią światową poglądami na sytuację międzynarodową i zadania ruchu niezaangażowanych. Był to dzień ważnych przemówień, dzień w którym po raz pierwszy na forum niezaangażowanych rozbrzmiewał głos zjednoczonego Wietnamu, zabrał bowiem głos premier Pham Van Dong, dzień wystąpienia premiera Indii, Indiry Gandhi, prezydenta Jugosławii, J. Broza Tito, prezydenta Cypru, arcybiskupa Makariosa, prezydenta Panamy, gen. Torrijosa, premiera KRLD, Pak Son Chola i prezydenta Syrii Hafeza Asada.

Przewodniczącą obradom premier Lanki, pani Bandaranaike zakomunikowała, że przywódcy wielu państw nadesłali depesze z pozdrowieniami dla uczestników Konferencji. Oklaskami przyjęto słowa o nadziejach depeszy z pozdrowieniami od Sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

W Nowym Targu odbędzie się wielki „Jarmark Podhalański”

9 września br. odbędzie się w Nowym Targu pierwszy wielki „Jarmark Podhalański”. W mieście słynnych targów przewiduje się ciekawe ceremonie związane z prawdziwym targowaniem. W imprezie oprócz zespołów polskich wystąpią regionalne zespoły ze Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Włoch, Węgier i NRD, uczestniczące w Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich, organizowanym w ramach 15 Jesieni Tatrzańskich.

Już od godziny 6 rano na rogatkach ulic prowadzących do Nowego Targu przyszywać będą kapele góralskie, potem występy kapel oraz zespołów przybyłych na tę ciekawą imprezę. Barwny korowód „Jarmarku Podhalańskiego” przewędruje następnie na targowice. Na scenie wystąpią zespoły regionalne, zaś na placu przewidziano: degustację potraw i napojów regionalnych oraz kupowanie konia, aukcję owiec i licytację staroci.

„Missa Caput”, którą wykonał wczoraj zespół „Cantores Wratislavienses” — to urzekające dzieło, zachwycające swym liryzmem, ciepłem, spokojnym nastrojem, dzieło o kunststowej tkance polifonicznej — oddające sugestywnie ekspresyjne walory tekstu. „Missa Caput” Guillaume’a Dufaja — była na pewno ważnym wydarzeniem festiwalu i centralnym punktem wczorajszego wieczoru.

Wykonano ponadto dwie kompozycje polskie, które znane już były miłośnikom dawnej muzyki, a wielką satysfakcję sprawiła na pewno ich interpretacja. Usłyszeliśmy naprzód utwór kompozytora działającego w XVI wieku Wacława z Szamotuł „In te Domine speravi”. Ten motet czterogłosowy (z ocalalych trzech) najwybitniejszego przedstawiciela polskiego renesansu — nosi w sobie w całej rozciągłości znamiona stylu niderlandzkiego (technika imitacyjna, dbałość o wyraz utworu — w uzależnieniu od tekstu).

Na zakończenie dyr. Edmund Kajdasz zaproponował wysłuchanie Glorii z „Missa pulcherrima” Bartolomeja Pekiela (m. in. dyrygenta kapeli katedralnej w Krakowie), czołowego kompozytora polskiego XVII wieku. Publiczność gorącymi oklaskami podziękowała dyrygentowi i zespołowi za piękne, niezapomniane wrażenia.

W jednej z recenzji pisał swego czasu Bohdan Pocię: „Cantores Wratislavienses — to niezwykły zespół — prowadzony przez Edmunda Kajdasa, artystę przenikniętego muzyką, duchem muzyki aż po najczystsze włókienka nerwów. Czaruje — w najlepszym sensie tego słowa: wdziękiem młodości i tą potęgą wobec dzieł muzyki dawnej, która rodzi się z zachwytu, z entuzjazmu”. Pod tą opinią — po wysłuchaniu wczorajszego koncertu — można się tylko podziwiać.

JERZY BRESTICZKER

W HUCIE „Katowice” odbyło się spotkanie kierownictwa Kwatery Głównej ZHP i aktyw polityczno-gospodarczej największej inwestycji przemysłowej kraju, na którym podsumowano rezultaty pracy młodzieży z całej Polski, uczestniczącej w lipcu i sierpniu br. w tzw. harcerskim raporcie — Budowniczym Huty. Wartość wykonanych prac ocenia się na około 30 mln zł. Kwatera Główna ZHP i kierownictwo Huty „Katowice” wysoko oceniły udział harcerzy przy realizacji tej wielkiej inwestycji. Akcję postanowiono kontynuować w przyszłości.

Z KRAJU

W ZWIĄZKU z sytuacją na Półwyspie Koreańskim, utrudniającą pokojowe wysiłki KRL-D, zmierzające do zjednoczenia Korei, OK FJN wystosował depeszę do KC Demokratycznego Frontu na rzecz Zjednoczenia Korei. Depesza zawiera słowa potępienia poczyną reżimu południowokoreańskiego i wyraża zrozumienie dla oświadczenia KC Frontu Demokratycznego z 5 sierpnia br., plectujące akty terroru wobec działaczy postępowych, którzy podpisali „Deklarację ocalenia demokracji i kraju”.

17 BM. Gdańskie Zakłady Rafinerijne przetworzyły w instalacjach bloku paliwowego pierwszy — od chwili uruchomienia urządzeń — milion ton ropy naftowej.

Na popołudnie zaplanowano gry i zabawy sprawnościowe takie, jak: wchodzenie po ślupie, biegi w workach oraz przeciąganie powroza. Na placu znajdują się także kramy, stoiska i stragany z żywnością oraz pamiętkami i wyrobami cepelowskimi. Twórcy ludowi z Podhala także będą oferować swoje towary. Wieczorem na zakończenie imprezy najbardziej wytrwałych kupców zaprasza pod swój dach hala klubu sportowego „Gorce” na oficjalny występ galowy.

ANTONI SANDRZYK

Przepisy o wynagrodzeniu za urlopy chałupników

W ostatnim Monitorze Polskim (nr 32) ukazało się zarządzenie ministra pracy, płac i spraw socjalnych w sprawie szczegółowych zasad obliczania wynagrodzenia za czas urlopu wypoczynkowego osobom wykonującym pracę nakładczą.

Warto w związku z tym przypomnieć, że z początkiem tego roku weszły w życie przepisy o nowych uprawnieniach pracowników chałupników. Ich status prawny został w znacznym stopniu zbliżony do statusu

Przegrał w pokera 15 lat wolności

W Koszalinie zakończyła się rozprawa przeciwko Jerzemu M., który jako naczelnik Urzędu Pocztowego w Ustroniu Morskim w okresie półtoramiesięcznym (od 8 marca do 27 kwietnia br.) przyswoił sobie kwotę ponad 985 tys. zł. Przestępstwo nie było skomplikowane — polegało na założeniu księżeczki oszczędnościowej z fikcyjnym nazwiskiem, na którą zarządy naczelnik wpłacał sobie i pobierał spore kwoty. Ponadto J.M. pobrał znaczne sumy z kasy Urzędu. Motywacją czynu brzmiała w ustach oskarżonego bardzo lapidarna: wziąłem by pograć w pokera. Przegrałem, chciałem się odegrać. Tak więc doszło do „przegrania” 15 lat wolności, 10 lat praw publicznych i 100 tys. zł grzywny.

Idee II Apelu Sztokholmskiego bliskie naszemu narodowi

Idee II Apelu Sztokholmskiego są szczególnie bliskie narodowi polskiemu. Podkreślają to liczni rozmówcy dziennikarzy PAP z różnych warstw społeczeństwa:

MARIUSZ DMOCHOWSKI — aktor, przewodniczący ZG Zw. Zaw. Pracowników Kultury i Sztuki: „Działania na rzecz ograniczenia zbrojeń uważam za niezwykle doniosłe dla ludzkości, dla zapewnienia pokoju na całym świecie. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, jak gigantyczne nakłady finansowe pochłaniają zbrojenia, wszyscy też mamy pełną świadomość, że te same środki, przeznaczone na rozwój gospodarczy państw i na upowszechnienie kultury, mogłyby przyczynić się do dalszego postępu cywilizacji, wzrostu dobrobytu ludzkości”.

Prof. MARIAN KONIECZNY — twórca „Warszawskiej Nike”, rektor ASP w Krakowie: „Obecnie jestem zajęty rekonstrukcją „Pomnika Grunwaldzkiego”, zniszczonego przez hitlerowców. Odtwarzamy drobny ułamek z ogromu zniszczeń dokonanych w Polsce — kraju, który najbardziej ucierpiał wskutek barbarzyńskich poczynań hitlerowskich faszystów. My, Polacy, najlepiej rozumiemy groźbę wojny i szanujemy wartość pokoju. Szanse na stworzenie trwałego pokoju, jaką wskutek działalności krajów socjalistycznych daje obecne odprężenie, wykorzystamy tylko wówczas, gdy zdamy sobie w pełni sprawę, że bomby nuklearne nie mogą przynieść rozwiązania żadnego z problemów międzynarodowych. Można się z nimi uporać wyłącznie drogą mediacji, w atmosferze wzajemnego poszanowania, a więc w takiej, jaką dąłaby pełna realizacja idei zawartych w II Apelu Sztokholmskim”.

JACEK ZAJĄCZKOWSKI — drukarz z Chełma, który składał przed 32 laty Manifest PKWN: „Narodowi polskiemu, który zbyt boleśnie doświadczył nędzy i cierpienia, jakie przyniosła II wojna światowa — Idee II Apelu Sztokholmskiego są szczególnie zrozumiałe i budzą głęboki oddźwięk. Osobiście

wierzę w to, że ostateczny cel Apelu zostanie osiągnięty. Wszechświatowa kampania dla poparcia II Apelu Sztokholmskiego, podpisanie przed rokiem w Helsinkach aktu końcowego KBWE, czy wreszcie masowe demonstracje przeciw wojnie w miejscach dawnych bitew i masowych straceń, na ulicach Hiroshimy i Nagasaki, świadczą najbardziej, iż pokojowe współistnienie jest dążeniem zdecydowanej większości ludzkości”.

ZBIGNIEW OSTROWSKI — brygadysta z zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu: „Powstrzymanie wyścigu zbrojeń i zakaz wytwarzania broni nuklearnej i innych broni masowej zagłady — za czym opowiada się naród polski i narody wielu krajów — oznaczałoby zmniejszenie ogromnych wydatków, jakie przeznaczają się na te cele. Te wielkie sumy można z powodzeniem przeznaczyć na rozwiązanie innych problemów w świecie, chociażby na walkę z głodem i chorobami”.

Nowoczesne pomoce naukowe

(Dokończenie ze str. 1)

in. tzw. kodery i dekodery, tj. automaty przeliczające system dwójkowy na dziesiętny i odwrotnie, automaty pozwalające określać zjawiska zachodzące w maszynach cyfrowych, automaty zmierzające do badania natężenia światła i inne.

Zaznajamianie się z techniką ułatwią tzw. zamki szyfrowe wraz z tablicami pokazującymi mechanizm ich działania. Z zainteresowaniem młodzieży spotykają się urządzenia indukcyjne pozwalające za pomocą bezprzewodowych słuchawek odbierać programy radiowe i telewizyjne przy wyciszonym głosiniku, oraz przyrządy do zapoznania się z zasadami ruchu drogowego, przy pomocy modeli sygnalizacji ulicznej.

Nowości będzie sporo, ale niestety nie znajdują się one od razu we wszystkich szkołach. Wiele nowoczesnych urządzeń trafi do zbiorczych szkół gminnych. Każda nowo otwierana placówka tego typu otrzymała bowiem dodatkowo z funduszu resortu oświaty sumę ok. 300 tys. zł na wyposażenie.

Zmarł prof. dr Wincenty Danek

W Krakowie zmarł wczoraj prof. dr Wincenty Danek — wybitny historyk literatury polskiej, długoletni rektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej, założyciel i redaktor „Ruchu Literackiego”, wychowawca wielu pokoleń polonistów, przyjaciel młodzieży i zaangażowany działacz społeczny.

Wincenty Danek, urodzony w 1907 r. w Krzeszowicach, studiował w Uniwersytecie Jagiellońskim. Podczas okupacji działał w tajnym nauczaniu, za co został aresztowany przez Gestapo i więziony na Montelupich. Przed aresztowaniem aktywnie współpracował z komórką PPR w swoim rodzinnym mieście, gdzie po wyzwoleniu pełnił obowiązki I przewodniczącego MRN i organizował miejscowe liceum. Był też jednym z pierwszych po wojnie kuratorów Krakowskiego Okręgu Szkolnego. Od 1951 roku pracował w krakowskiej Wyższej Szkole Pedagogicznej, gdzie wykładał historię literatury polskiej i gdzie m. in. zorganizował katedrę dydaktyki języka polskiego.

W swych pracach naukowych interesowały go przede wszystkim okresy romantyzmu i naturalizmu oraz twórczość Józefa Ignacego Kraszewskiego, której był znakomitą znawcą i wydawcą.

DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch”. WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Wiślna 2. Nr indeksu 3500a.

S. t. p.

Adela Irena Lewicka

z domu FREY

najukochańsza Żona, Matka i Babcia — opatrzona św. sakramentami, zmarła w Krakowie, dnia 15 sierpnia 1976 roku.

NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE odprawione zostanie w piątek, 20 sierpnia, o godzinie 11, w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po którym nastąpi odprowadzenie Zmarłej do grobowca rodzinnego.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają, pogrążeni w głębokim smutku,

MAŻ, CÓRKA I RODZINA

Za 24 dni „Zwiastun Targów” na krakowskim Rynku

W dniach od 11 do 18 września odbędzie się w Krakowie IV Ogólnopolskie Targi Sztuki Ludowej. Na dzień pierwszy tej imprezy, a więc na sobotę 11. IX przewidziany jest „Zwiastun Targów” — wielki przegląd występów folklorystycznych zespołów z regionu krakowskiego, w tym „Ośmiu Sióstr Knapik”, kapeli „Złoty Róg”, kabaretu regionalnego „Podskale” z Zielonek.

W tym samym dniu odbędzie się jeszcze w salach NOT przy ul. Straszewskiego 28 — sympozjum naukowe nt. „Industrializacja i urbanizacja wsi a sztuka ludowa”. Jego

celem jest ustalenie dalszych kierunków rozwoju sztuki i wytwórczości ludowej w zmieniających się warunkach społeczno-ekonomicznych.

Zasadnicze Targi rozpoczną się w niedzielę, 12 września i w ich programie znajdują się: kiermasz handlowy, pokazy mody oraz pokazy technik rękodzielniczych. Wszystko to odbywać się będzie na placu Rynku Gł. oraz w... pasażu Sukiennic, jako że wykonawcy trwających tu prac remontowo-budowlanych obiecują solennie, iż do 8 września obie części wnętrza Sukiennic oddane zostaną do użytku. Wreszcie, w pasażu tym w dniach od 12 do 14 będzie można oglądać od godz. 19.30 filmy krótkometrażowe o sztuce nagrodzone na zakopiańskich i krakowskich festiwalach.

Podczas Targów otwarte będą liczne wystawy zarówno przez „Cepelię” jak i włączających się do tej tradycji już imprezy: Związek Rzemiosła, PP „Desę”, ZZ „Veritas” oraz ZPL „Las”.

Na odnotowanie zasługuje także wystawa pn.: „Sztuka i rękodzieło ludowe we współczesnym wnętrzu” organizowana przez RBS „Cepelia” w salach TWSP przy alei Róż w Nowej Hucie. Prezentowane na niej eksponaty — będą do sprzedania — a więc zestawy mebli, elementy dekoracyjne itd.

Ciekawie zapowiada się i druga wystawa RBS-u, w galerii „Cepeli” w Sukiennicach, na której zaprezentowana będzie polska wycinanka połączona z pokazem techniki jej wykonania demonstrowaną przez artystki ludowe.

Nowością tegorocznych Targów jest wystawa — oferta handlowa dla kontrahentów zagranicznych organizowana przez „Coopekim-Cepelia”. Weźmie w niej udział 60 wystawców — cepeliowskich spółdzielni z całej Polski, które przedstawiają pełny przekrój swojej produkcji.

W kręgu dawnych instrumentów

Przypominamy, że w salach Muzeum Historycznego przy Rynku Głównym 35 czynna jest wystawa „Instrumentarium muzyczne XVIII wieku”. Towarzyszy ona odbywającemu się w Krakowie festiwalowi „Muzyka w starym Krakowie”.

Na ekspozycję składają się zabytkowe instrumenty pochodzące ze słynnych zbiorów poznańskiego Muzeum Instrumentów Muzycznych. Kolekcja ta, jedna z najciekawszych i najbogatszych w Europie liczy 1240 obiektów, wśród których znajdują się instrumenty pochodzące sprzed tysiąca lat p.n.e. Najstarszy z nich to gruchawka —

odnaleziona w czasie prowadzonych w Poznaniu prac archeologicznych.

Z tego bogatego zbioru, na krakowskiej wystawie możemy oglądać 52 instrumenty pochodzące z manufaktur i warsztatów całej Europy. Ilustrują one bogate i, w większości, do dziś używane XVIII-wieczne instrumentarium. Warto dodać, że znaczna część zabytkowych instrumentów, bo ponad 60 proc. jest nadal sprawna. Korzystają z nich muzycy zespołu „Collegium Musicorum Posnaniensium”, którzy wystąpią również w czasie trwającego festiwalu.

Fot. ZBIGNIEW OGINSKI



Teorban, rodzaj lutni basowej — instrument używany dziś już tylko w muzyce ludowej.

Szturm na Wieżę

Wieża Ratuszowa na Rynku Gł. — będąca oddziałem Muzeum Historycznego m. Krakowa — przeżywa w pełnym sezonie letnim prawdziwy szturm zwiedzających.

Przeciętnie codziennie przez sale Wieży przewijają się ok. 400 osób, ale bywają też dni, w ciągu których jest ich 800, a nawet 1000.

Największy procent wśród zwiedzających stanowią turyści indywidualni, przeważnie zagraniczni, w ich liczbie studentki z różnych krajów. Podziwiają oni wnętrza siedziby dawnej władzy miejskiej i jej starodawne insygnia, a na wyższych kondygnacjach Wieży oglądają przez lornetki rozległą panoramę podwawelskiego grodu. (Z)

Goście ze Związku Radzieckiego i Francji zwiedzili Muzeum Czynu Zbrojnego

W ostatnich dniach Muzeum Czynu Zbrojnego w Nowej Hucie gościło delegację zagraniczną

ze Związku Radzieckiego i Francji. Delegacja radziecka Wszechnicy Związowej Rady Związków Zawodowych ZSRR pod przewodnictwem Mikołaja Tawrowa, przebywająca w Polsce na zaproszenie Centralnej Rady Związków Zawodowych zwiedzając Muzeum, wpisała się do księgi pamiątkowej Klubu ZBoWiD. Goście zapoznali się również z formami pracy „zbowidowców” Oddziału Fabrycznego Kombinatu wśród młodzieży szkolnej i robotniczej tej najmłodszej dzielnicy Krakowa.

200 kombatantów francuskich zrzeszonych w Stowarzyszeniu byłych jeńców wojennych więzionych w czasie okupacji w hitlerowskim obozie jenieckim „Stalag 369” w Kobierzynie przybyło do Krakowa, pod przewodnictwem inż. Bernarda Rogera. Złożyli oni wiązanki kwiatów przy pomniku w Kobierzynie, a następnie zwiedzili Muzeum Czynu Zbrojnego i spotkali się z kombatantami hutnikami w klubie ZBoWiD.

Kolejarski wkład na NFOZ

Doceniając znaczenie rozwoju służby zdrowia dla dobra nas wszystkich i całego kraju — kolejarze Południowej DOKP w Krakowie nie szczędzą wkładów na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia.

Świadczą o tym uzyskane za pierwsze półrocze 1976 r. efekty zbiórki na NFOZ, które wynoszą 523.598 zł — dowód społecznego zaangażowania naszych kolejarzy. (TG)

Dziękujemy...

...za pozdrowienia nadesłane nam przez młodzież z wycieczki do Łańcuta, zorganizowanej przez ZOŚ-2 Nowa Huta os. Kulinowe oraz działaczy ZBoWiD-u.

...a także uczestnikom wyprawy „Wschód 76” — nadesłanej nam z Turcji przez Szczepa Hurgan i Wagabundy.

Kurcząt nie zabraknie...

— Zabrakło w sklepach kurcząt! — sygnalizowali Czytelnicy. „Echo” sięgnęło więc po słuchawkę, zapytując o przyczynę braków dyrektora handlowego Krakowskich Zakładów Drobiarskich. — Jeśli są braki — oświadczył nam dyrektor — jest to wina wyłącznie dystrybucji, gdyż kurcząt jest tyle, że zabraknąć ich nie powinno.

Ponieważ handel ma już „z głowy” cukier, może większą uwagę skoncentrować na innych towarach — m. in. właśnie na kurczętach. Polecamy... (mar)

Nie wszędzie szybko i sprawnie

Na ogół w krakowskich ADM-ach wydawanie biletów towarowych na cukier dla emerytów i rencistów przebiegało sprawnie. Niestety, życie dostarczało również mniej budujących przykładów.

Do takich ujemnych — chcąc nie chcąc — zaliczyć trzeba zasignalizowany przez Czytelniczkę przypadek niewłaściwego postraktowania starszych osób, zgłaszających się po bilet towarowy do ADM przy ul. Krupniczej 8.

Zdarzyło się tam wczoraj (wtorek 17 sierpnia przed południem), że kolejka ludzi w podziemnym wieku — i tym samym nie całkiem zdrowych i sprawnych — oczekujących na bilet wydużyła się nadmiernie. Niektórzy z nich, nie mając siły na dłuższe wyczekiwanie, musieli odejść niczego nie zadowoleni.

Ot, samo tycia, niekiedy brutalne. (Z)

Zawsze do usług

Krakowscy taksówkarze w szrankach konkursowych

Sporo krakowskich taksówkarzy zasiadających na opinii dobrze spełniających obowiązki wobec swoich klientów. Zdarzają się jednak czasem, niestety, mniej pochiebne przypadki, rzucające niekorzystne światło na całe grono taksówkarzy. Systematyczne doskonalenie umiejętności zawodowych i poziomu obsługi klientów nigdy więc nie traci na aktualności.

Wychodząc z tego jakże słusznego założenia redakcja „Kurieru Polskiego” oraz Naczelna Rada i Wojewódzkie Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług postanowiły zorganizować — nie po raz pierwszy — konkurs na najlepszego taksówkarza, przebiegający pod hasłem „Zawsze do usług”.

Konkurs potrwa od 1 do 30 września br., a kryterium oceny będzie: kultura zachowania się i estetyka kierowcy oraz estetyka jego wozu, a także stan techniczny pojazdu, stosowanie się kierowcy do przepisów bezpieczeństwa drogowego i do regulaminu przewozu osób i bagaży.

Notatnik krakowski

JUTRO O GODZINIE:

* 18.30 — Pałac Młodzieży, ul. Krowoderska 8 — W Klubie z Kominkiem — Dyskoteka — dla uczniów szkół średnich.

A POZA TYM:

* Krakowski Dom Kultury „Pałac pod Baranami” zaprasza na operę pt. „Zamek na Czorsztynie” w wykonaniu estradowym. Spektakl odbędzie się 21 bm. o godz. 19 w sali marmurowej KDK. Wystąpią: Irena Celińska, Izabella Jasinska, Zofia Stachurska, Stanisław Lachowicz, Jan Lachowski. Bilety w cenie 30 zł do nabycia w KDK pok. 37 oraz Wawel-Tourist — Sukiennice.

Do konkursu zgłosiło się już z miejskiego województwa krakowskiego 170 taksówkarzy z tym, że lista uczestników nie jest jeszcze ostatecznie zamknięta.

Taksówki uczestników konkursu zostaną oznaczone specjalnymi wywieszkami z hasłem konkursu. Każdy z kierowców-konkursowiczów zostanie wyposażony w 30 kart pocztowych, które będą podlegały wypełnieniu przez... pasażerów i przesłaniu na adres społecznej komisji konkursowej przy Woj. Zrzeszeniu PHU w Krakowie, ul. Grodzka 15.

Zwycięscy taksówkarze — świętujący przykładem wśród swoich kolegów — otrzymają nagrody rzeczowe ufundowane przez Woj. Zrzeszenie PHU, które również postanowiło rozlosować po zakończeniu konkursu upominki wśród pasażerów — autorów uwag o taksówkarzach. (Z)

Minimuzeum powstaje w Lipnicy Murowanej

Lipnica Murowana w woj. tarnowskim — obchodząca w br. swoje 650-lecie — posiada sporo zabytkowych budowli oraz zebranych przez mieszkańców eksponatów muzealnych. Gromadzenie pamiątek przeszłości zainicjował społeczny opiekun zabytków — Józef Płotrowski. Obecnie z jego inicjatywy w starym, zaniedbanym dotychczas, budynku, w którym w XVIII w. mieściła się szkoła parafialna, powstaje izba regionalna. Do szkoły tej uczęszczał m. in. poeta i krytyk, prekursor romantyzmu — Kazimierz Brodziński. Do wyremontowanego budynku przeniesione zostaną wszystkie zabytki, świadczące o bogatej historii tej miejscowości.



Francuskie, niemieckie i włoskie instrumenty dęte.

Sukcesy Spółdzielni im. Wyspiańskiego na międzynarodowym forum

Cieszą nasze krakowskie serca sukcesy, jakie ostatnio odnosi na międzynarodowym forum Spółdzielni Rękodzieła Ludowego i Artystycznego im. Stanisława Wyspiańskiego z Krakowa, w czym znaczny także udział krakowskiego Oddziału Towarzystwa „Polonia”.

Zaczęło się od kontaktów z grupą „Polonii” szwedzkiej a skończyło na wystawie wyrobów artystycznych Sp-ni im. Wyspiańskiego w Szwecji w kwietniu tego roku.

Od kwietnia do tej pory wystawa ta ekspozycyjna jest już w Szwecji, w różnych miastach, po raz piąty. Jednakże ostatnia, największa z nich, ma charakter szczególny. Stanowi o tym udział polskich wyrobów na ponad 160 m kw. powierzchni ekspozycyjnej w międzynarodowych targach w Malmö. Inicjatorem, propagatorem i „duszą” całego tego przedsięwzięcia, okazał się konsul generalny PRL w Malmö — Waldemar Boltacz. Targi, w których udział biorą 22 kraje trwają od 13 do 22 bm. Nasze gobeliny, futrzaki, wyroby tkackie artystyczne a także lalki — robią ogromną furorę. Ponieważ są to targi, Coopekim i CPLLA podpisuje tam umowy na sprzedaż naszych wyrobów.

Tak więc doszliśmy do momentu, w którym „Polonia” stworzyła warunki, by mieć, oprócz wszystkich innych, także kontakty gospodarcze z „Polonią”. Mamy już na to i inne przykłady jak na przykład polska restauracja „Krakus” w Berlinie Zachodnim, w całości pięknie wyposażona w artystyczny wystrój krakowski własnie

Od mini do maxi

Krakowskie Zakłady Wyrobów Papierniczych zaopatrują w opakowania dziesiątki fabryk i wytwórni poczynając od małych pudełek na zapaliki, a kończąc na dużych pudłach wykonywanych np. na zlecenie Krakowskiej Fabryki Aparatów Pomiarowych.

KZWP są również producentem specjalnych papierowych rur, w których znajdują się czujniki do pieców hutniczych, służące do jednorazowego przeprowadzenia pomiarów temperatury pieca. Wyrób owych rur jest bardzo cennym osiągnięciem Zakładów, przynoszącym naszej gospodarce poważne korzyści. Dotychczas bowiem takie urządzenia wprowadzane były z zagranicy.

przez Spółdzielnię im. Wyspiańskiego. Kucharzy tam obecnie szef z „Wierzyńka” p. Zych (a pomyśleć, że Kraków takiej restauracji nie może się doczekać!), a na jej zapleczu mieści się klub polonijny. Towarzystwo „Polonia” ma w planie także ekspozycję krakowskiego rzemiosła artystycznego w polonijnych środowiskach Austrii i innych krajów.

A tymczasem kontakty artystyczno-krakowskie z ukierunkowaniem na sztukę ludową nie kończą się, bo oto Towarzystwo „Polonia” pośredniczy w przygotowaniu kolejnej ekspozycji, tym razem w Muzeum w Varbergu. Na lipiec przyszłego roku zaplanowano więc wystawę polskiej sztuki ludowej od XVIII wieku po dzień dzisiejszy, zatem współpartnerami w przygotowaniu tej wystawy będzie Muzeum Etnograficzne w Krakowie i Spółdzielnia im. St. Wyspiańskiego. (bn)

Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 4)

Radio

PROGRAM I
NA FALI 1322 M

Wiadomości: 19, 20, 21, 22, 23. 17 Radiokurier, 17.20 Parada polskiej piosenki. 18 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przeboje non stop. 19.15 Polskie zespoły jazzowe. 20.05 Naukowcy — rolnikom. 20.20 Koncert z gwiazdą — Sarolta Zalatnay. 21.05 Kronika sport. i komunikat Total. Sport. 21.18 Koncert chopinowski — Abbey Simon. 22.20 Minirecital Witolda Antkowiaka. 22.30 Uczeń w anegdocie. 22.45 Muzyczny kącik wspomnień. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 Koncert symfoniczny muzyki polskiej.

PROGRAM II
NA FALI 249 M

Wiadomości: 21.30, 23.30. 17 Muzyka Rumunii. 17.20 Z cyklu: Każdy ma swojego szefa — rep. lit. 17.40 Prądy i poglądy. 17.55 Polacy laureatami międzynarodowych konkursów muzycznych. 18.30 Echo dnia. 18.40 Pod skrzydłami Hermesa. 19 Główna klasyczna i jej mistrzowie. 19.30 Teatr PR — „Sąsiedni pokój” — słuch. 20.30 Koncert z nagranych organistów angielskiego Simona Prestona. 21.45 Wiadomości sport. 21.50 Pieśni Francisca Poulenc'a. 22 Magazyn studencki. 23 Lato z pomarańczami. 23.40 Luis Milan: El Maestro — fragm. tabulatury lutniowej z r. 1536.

PROGRAM III
UKF 66,89

Wiadomości: 17, 19.30. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Vademecum nr 55. 18 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Aktualności muzyczne z Paręza. 19 „Nad Niemnem” — odc. 5 pow. E. Orzeszkowej. 19.50 „Katar” — 28 odc. pow. St. Lema. 20 Fonoteka XX wieku. 20.50 Zgrzyz — mag. Macieja Zembatego. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.05 Czas relaksu. 23.50 Spiewa Marta Stebnicka.

PROGRAM IV
I AUDYCE LOKALNE
ROZGŁOSNI KRAKOWSKIEJ
UKF 68,75

16.40 Wiadomości znad Wisły i Dunajca (Kr). 16.50 Polskie zespoły instrumentalne (Kr). 17 Kultura poza sprawozdaniem (Kr). 17.15 W 1200 sekund dotkła świata (Kr). 17.35 „Wielki piec” — rep. (Kr). 17.50 Kaja Dancowska — laureatka międzynarodowych konkursów (Kr). 18.25 O zdrowie człowieka — Nowości medyczne. 18.40 Postawy i wzory. 19 Ekonomia na co dzień. 19.15 Język rosyjski. 19.30 Studio Stereo zaprasza (Kr). 22.15 Tajemnice materii. 22.30 W kręgu romansu.

